

Puchar Davisa. Polska przegrała z Portugalią 0:4

zibi · 5 marca, 2022



Polscy tenisiści przegrali z reprezentacją Portugalii 0:4 w spotkaniu Pucharu Davisa na korcie ziemnym w hali, w miejscowości Maia koło Porto. Gospodarze wywalczyli w ten sposób awans do Grupy Światowej I w tych prestiżowych rozgrywkach.

Polscy tenisiści przegrali z reprezentacją Portugalii 0:4 w spotkaniu o Puchar Davisa na korcie ziemnym w hali, w miejscowości Maia koło Porto. Gospodarze wywalczyli w ten sposób awans do Grupy Światowej I w tych prestiżowych rozgrywkach.

Debel nie po myśli biało-czerwonych

W pierwszym sobotnim meczu debel LOTOS PZT Team – Szymon Walków i Jan Zieliński spotkał się z Nuno Borgesem i Francisco Cabralem. Polscy tenisiści, po świetnych ubiegłorocznych występach, na jesieni po raz pierwszy weszli do czołowej setki specjalistów w grze podwójnej. Obecnie Walków jest 93. w rankingu, a Zieliński – 79. (Cabral 143., Borges 148.).

Polacy dobrze rozpoczęli spotkanie i szybko odskoczyli na 5:1 i chociaż potem oddali rywalom dwa gemy, to rozstrzygnęli losy tej partii 6:3, po 31 minutach gry. W drugim secie kluczowe okazało się jedno przełamanie serwisu Zielińskiego, już w drugim gemie i Portugalczycy wygrali również 6:3, wyrównując stan meczu po 69 minutach.

Decydująca partia od początku układała się po myśli Borgesa i Cabrala, którzy rozpoczęli ją od zdecydowanego prowadzenia 4:0 i 40-0, ale polskim tenisistom udało się wyjść na 1:4. Potem od stanu 1:5 zdobyli co prawda trzy gemy, ale nie zdołali odwrócić losów trwającego dwie godziny i cztery minuty meczu.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

– Ogromna szkoda, że Szymek i Janek przegrali. Tym bardziej, że mecz rozpoczął się dla nich udanie, bo pewnie zdobyli pierwszego seta. W drugim była wyrównana gra i szczęście dopisało rywalom. Niestety początek trzeciego kompletnie chłopakom nie wyszedł, Portugalczycy zbyt łatwo uzyskali przewagę i poczuli się pewnie, a nasz debel musiał gonić ich, było blisko wyrównania, no się jednak nie udało. Niestety całe spotkanie tutaj nie potoczyło się po naszej myśli – ocenił kapitan reprezentacji Polski Mariusz Fyrstenberg.

Portugalski duet rozstrzygnął losy zwycięstwa w dwudniowej rywalizacji, więc do zamykającego jej singla kapitan Mariusz Fyrstenberg delegował do gry Zielińskiego, natomiast Rui Machado – Gastao Elias.

Portugalczyk szybko odskoczył na 5:0, zanim oddał jedyne w tej partii gema rywalowi, specjalizującemu się w grze podwójnej. W drugim secie było więcej walki, ale i jego zawodnik Centralnego Klubu Tenisowego Grodzisk Mazowiecki przegrał, tym razem 3:6.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

Ulubiona nawierzchnia Portugalczyków

– Nie można nikomu z naszej drużyny odmówić waleczności, chęci do gry i solidnego przygotowania, bo na treningach wszyscy ciężko pracowali. Na pewno przeciwnicy maksymalnie wykorzystali możliwości, jakie daje organizacja meczu, bo wybrali swoją ulubioną nawierzchnię, bardzo wolną, ale też dość miękkie i ciężkie piłki. Ale tu każda ze stron miała takie same warunki. Było sporo walki, zacięte trzysetowe mecze, ale w najważniejszych końcówkach szczęście nam nie dopisało, niestety – powiedział Fyrstenberg.

Sobotnią rywalizację reprezentacja Polski rozpoczęła do stanu 0:2. W piątek rozegrano dwa pojedynki singlowe, w których lepsi okazali się zawodnicy gospodarzy. Najpierw 190. w rankingu ATP Tour Kacper Żuk (LOTOS PZT Team) poniósł porażkę 3:6, 6:2, 4:6 z liderem Portugalczyków Joao Sousą (87. ATP). Następnie 75. na świecie Kamil Majchrzak (LOTOS PZT Team) przegrał nieoczekiwanie 6:3, 4:6, 3:6 z Nuno Borgesem (165.).

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



– Trochę szkoda obydwu meczów, bo w obydwu decydowały pojedyncze piłki czy decyzje. Kacper postawił trudne warunki gry bardziej doświadczonemu Sousie, zagrał bardzo dobry mecz. Trzeba pamiętać, że Joao w tym roku gra znowu swój najlepszy tenis, wygrał w lutym turniej ATP 250 w Pune i wrócił po dłuższej przerwie do pierwszej setki. Niewiele brakło Kacprowi do zwycięstwa. Natomiast w drugim meczu Borges niesamowicie skutecznie zmienił taktykę po przegraniu pierwszego seta i świetnie wykorzystywał to, że kort był bardzo wolny i uniemożliwiał Kamilowi agresywną grę. Ale tu też decydowało kilka pojedynczych piłek, bo mogło się wszystko skończyć równie dobrze na naszą korzyść – ocenił Fyrstenberg.

W składzie polskiej drużyny na mecz Pucharu Davisa znaleźli się trzej zawodnicy Centralnego Klubu Tenisowego Grodzisk Mazowiecki: Majchrzak, Żuk i Zieliński, Walków ze Stowarzyszenia REDECO Wrocław SiR Wrocław oraz Daniel Michalski z Warszawskiego Klubu Tenisowego Mera.

Tomasz Dobiecki

Portugalia - Polska 4:0

piątek, 4 marca

Gra pojedyncza

Joao Sousa - Kacper Żuk 6:3, 2:6, 6:4

Nuno Borges - Kamil Majchrzak 3:6, 6:4, 6:3

sobota, 5 marca

Gra podwójna

Nuno Borges, Francisco Cabral - Szymon Walków, Jan Zieliński 3:6, 6:3, 6:4

Gra pojedyncza

Gastao Elias - Jan Zieliński 6:1, 6:3



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-polska-przegrala-z-portugalia-04/>